



Sygn. akt III UK 120/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z odwołania A. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

o rentę z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 kwietnia 2016 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 marca 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 14 października 2013 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych (organ rentowy) odmówił A. N. (wnioskodawca) prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca orzeczeniem komisji lekarskiej z 20 września 2013 r. nie został uznany za niezdolnego do pracy. W związku z tym na podstawie art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS) organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do renty.

Odwołanie od powyższej decyzji organu rentowego wniósł wnioskodawca, zaskarżając ją w całości.

Wyrokiem z 30 września 2014 r., Sąd Okręgowy w R. oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca, z zawodu technik mechanik, pracę w tym charakterze wykonywał jedynie pomiędzy 1986 a 1989 r., po czym rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w zakresie produkcji i handlu regałami magazynowymi. W okresie od 14 kwietnia 2011 r. do 31 sierpnia 2013 r. wnioskodawca pobierał rentę okresową z tytułu częściowej niezdolności do pracy, kontynuując działalność gospodarczą do końca 2012 r. W związku z kolejnym wnioskiem rentowym, złożonym przez wnioskodawcę 8 lipca 2013 r., został on skierowany na badania lekarskie, celem dokonania oceny jego stanu zdrowia. Zarówno lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS), jak i komisja lekarska nie uznały wnioskodawcy za niezdolnego do pracy, co stanowiło podstawę do wydania zaskarżonej decyzji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, po przeprowadzeniu dowodów z opinii biegłych lekarzy kardiologa, reumatologa i ortopedy (wydających opinię łączną) oraz opinii lekarza medycyny pracy (opinia odrębna), że wnioskodawca po dniu 31 sierpnia 2013 r. odzyskał zdolność do wykonywania pracy odpowiadającej jego kwalifikacjom zawodowym. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy oparł na powołanych powyżej opiniach biegłych, z pominięciem opinii biegłego ortopedy, którą Sąd uznał za jednostkową i niemiarodajną, z uwagi na brak należytego uzasadnienia konkluzji o dalszej niezdolności do pracy wnioskodawcy oraz nieuprawnione zawężenie oceny stanu zdrowia wnioskodawcy wyłącznie do pracy w wyuczonym zawodzie.

Sąd pierwszej instancji przyjął, że aktualny stopień zaawansowania schorzeń wnioskodawcy, do których należą choroba niedokrwienna serca, stan po plastyce przedniej tętnicy zstępującej z założeniem stentu w 2009 r., stan po zawale mięśnia sercowego NSTEMI w 2012 r., nadciśnienie tętnicze, zaburzenia tolerancji glukozy, stan po alloplastyce stawu kolanowego lewego, a także zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa szyjnego z dyskopatią, nie upośledza w istotny sposób jego organizmu w stopniu stanowiącym o chociażby częściowej niezdolności do pracy. W świetle powyższych rozważań oraz przy braku zakwestionowania przez wnioskodawcę opinii biegłych, na których Sąd oparł swoje ustalenia dotyczące zdolności wnioskodawcy do pracy, Sąd uznał, że w stanie zdrowia wnioskodawcy doszło do takiej poprawy, która uzasadnia odmowę przyznania mu dalszego prawa do renty w oparciu o art. 12 ust. 1 i 3 oraz art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wniósł wnioskodawca, zaskarżając go w całości. Wnioskodawca zarzucił: 1) rażące naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 13 § 2 w zw. z art. 233 k.p.c., które miało wpływ na błędne ustalenie stanu faktycznego, poprzez jednostronną, wybiórczą i naruszającą zasady prawidłowego rozumowania, omijającą wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, nieuwzględniającą całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie na jego podstawie, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy, podczas gdy prawidłowa, wszechstronna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na takie rozstrzygnięcie, gdyż: dowody w postaci opinii biegłych zostały ocenione fragmentarycznie i wybiórczo tylko w zakresie, w jakim, zdaniem Sądu, przemawiają za uznaniem wnioskodawcy za zdolnego do pracy, bez wszechstronnej analizy w kontekście innych dowodów, z pominięciem faktu, że opinie biegłych reumatologa, kardiologa i z zakresu medycyny pracy są bardzo lakoniczne (ograniczają się praktycznie do wniosków biegłych), nie udzielają odpowiedzi na pytania o dolegliwości, proces zaawansowania choroby, proces leczenia, przeciwwskazania, poprawę, stabilizację czy pogorszenie stanu zdrowia itp., ponadto opinie te dokonywały oceny przesłanki prawnej, jaką jest niezdolność do pracy, co należy do kompetencji Sądu, który powinien je przeanalizować jedynie w kontekście oceny medycznej, której faktycznie w nich brak; Sąd pierwszej

instancji uznał, że wnioskodawca nie kwestionował opinii biegłych, znajdujących się w aktach sprawy, podczas gdy odwołujący się złożył do Sądu pismo z dnia 11 sierpnia 2013 r., które należało uznać za zastrzeżenia skierowane do ww. środków dowodowych, ponadto wobec ww. lakoniczności opinii (braku wskazania przez biegłych jakiegokolwiek argumentacji), odwołujący się nie miał praktycznej możliwości dokładniejszego odniesienia się do nich; Sąd błędnie uznał, że odwołujący się większość swojego życia przepracował jako pracownik umysłowy (własna działalność gospodarcza) i posiada kwalifikacje do takiego zawodu, podczas gdy nie uzyskał on dzięki temu żadnych specjalistycznych umiejętności; na tej podstawie, Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie, pomimo że biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii wyraźnie wskazał, że z powodu konieczności odciążenia kolana i niezakończonych rehabilitacji, wnioskodawca nie może wykonywać pracy fizycznej; Sąd nie rozważył w sposób należyty braku wskazania przez organ rentowy oraz biegłych zmiany stopnia niezdolności do pracy wnioskodawcy, która uprawniałaby ZUS do zmiany prawa do renty (art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS); ponadto Sąd pominął fakt sporządzenia przez ZUS uzasadnienia decyzji z dnia 14 października 2013 r. sprzecznie z art. 107 k.p.a.;

2) rażące naruszenie art. 278 k.p.c. poprzez niepowołanie dowodu z opinii biegłego neurologa/neurochirurga, podczas gdy okoliczności sprawy wskazywały na potrzebę uzyskania wiadomości specjalnych lekarza o tej specjalizacji, który zajmuje się diagnostyką i leczeniem chorób układu nerwowego (dyskopatia);

3) rażące naruszenie art. 286 k.p.c., poprzez niewezwanie biegłych sądowych z zakresu kardiologii, medycyny pracy, reumatologii do ustnego wyjaśnienia opinii lub sporządzenia opinii uzupełniającej, podczas gdy ww. środki dowodowe były niepełne, niejasne, wewnętrznie sprzeczne i budziły wątpliwości, a co więcej odwołujący się pismem z dnia 11 sierpnia 2014 r. złożył do nich zastrzeżenia; tym samym obligatoryjnym było chociażby wezwanie biegłych na rozprawę, co według znacznej części autorów realizuje zasadę bezpośredniości i powinno być zasadą w postępowaniu sądowym;

4) rażące naruszenie art. 299 k.p.c., poprzez przesłuchanie na rozprawie wnioskodawcy, który nie będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, wobec lakoniczności opinii, nie był w stanie ocenić jakie istotne fakty nie zostały jeszcze wyjaśnione, Sąd pierwszej instancji nie

dążył poprzez zadawane pytania do ustalenia jakie specjalistyczne umiejętności mógł uzyskać odwołujący się podczas wykonywanych przez siebie prac; 5) rażąco obrazę przepisu postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 k.p.c., co ma zasadniczy wpływ na treść orzeczenia, a także utrudnia sformułowanie zarzutów apelacyjnych i kontrolę odwoławczą poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku, które nie wskazuje w swej treści: logicznego procesu, który doprowadził Sąd do oddalenia odwołania, pomijając wiele okoliczności ujawnionych w sprawie, bez ustalenia w sposób należyty faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz bez wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa; 6) rażąco naruszenie art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez jego zastosowanie, podczas gdy ani organ rentowy nie uzasadnił w wydanej przez siebie decyzji z dnia 14 października 2013 r. na czym polegała poprawa stanu zdrowia odwołującego się, ani materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu nie umożliwiał postawienia takiego wniosku, gdyż biegli, oprócz biegłego ortopedy nie wskazali czy stan zdrowia wnioskodawcy uległ poprawie, pogorszeniu, czy stabilizacji; 7) rażąco naruszenie przepisu art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez jego niezastosowanie, co miało zasadniczy wpływ na treść orzeczenia, gdyż Sąd całkowicie pominął ocenę prawną niezdolności do pracy, gdyż pozostawił poza swoimi rozważaniami okoliczności, o zasadniczym znaczeniu, a mianowicie stopnia naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności, możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej oraz celowości przekwalifikowania zawodowego; Sąd pierwszej instancji powinien wziąć pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne, a ograniczył się jedynie do przyznania racji biegłym (do których kompetencji nie należała taka ocena) i wskazania, iż wnioskodawca prowadził własną działalność gospodarczą.

Wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zmiany decyzji organu rentowego z 14 października 2013 r. i uznanie wnioskodawcy za osobę niezdolną do pracy oraz przyznanie renty z tego tytułu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania Sądowni pierwszej instancji; zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, a w razie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowni pierwszej instancji o pozostawienie temu Sądowni rozstrzygnięcia o kosztach; w związku z niejasną treścią uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji i wybiórczą oceną dowodu z opinii biegłych - wezwanie na rozprawę apelacyjną wszystkich biegłych w celu ustnego wyjaśnienia opinii złożonych na piśmie i znajdujących się w aktach sprawy; dopuszczenie dowodów z dokumentów (wyniku badania radiologicznego z 18 marca 2014 r., wydanego przez Szpital Wojewódzki nr 2 w R., USG stawu kolanowego prawego z dnia 20 listopada 2013 r., badania RTG kręgosłupa piersiowego AP i boczne z 22 października 2012 r., badania RTG kręgosłupa szyjnego boczne i skosy z 22 października 2012 r., wyniku badania CT z 30 kwietnia 2013 r., historii choroby z poradni neurologicznej - zawroty głowy, zaburzenia równowagi, nadwrażliwość na dźwięki, zaburzenia słuchu, orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z 19 grudnia 2013 r., karty informacyjnej Szpitala Wojewódzkiego nr 2 w R. z 14 lutego 2014 r., kopii RTG stawów kolanowych AP + boczne 5 marca 2014 r. - oryginał w aktach organu rentowego, kopii RTG kręgosłupa lędźwiowego AP + boczne 5 maja 2014 r. - oryginał w aktach organu rentowego, wezwanie strony na badania lekarskie z 7 lutego 2014 r.).

Wyrokiem z 11 marca 2015 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcę.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny uznał, że mimo naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niekompletność uzasadnienia oraz błędnego powołania jako podstawy prawnej orzeczenia art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Sąd drugiej instancji uzupełniając w niezbędnym zakresie ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca w okresie od 14 kwietnia 2011 r. do 31 sierpnia 2013 r. pobierał rentę okresową z tytułu częściowej niezdolności do pracy, co oznaczało w ocenie Sądu drugiej instancji, że liczone się z możliwością poprawy stanu zdrowia wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny ustalił, że podstawą do orzeczenia renty z tytułu częściowej

niezdolności do pracy w ww. okresie były stwierdzone u wnioskodawcy schorzenia natury kardiologicznej i ortopedycznej. Autorami zaświadczeń o stanie zdrowia wnioskodawcy, które dołączano do kolejnych wniosków rentowych byli tylko lekarz ortopeda i lekarz kardiolog, stąd też niezasadny okazał się zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut braku pełnej oceny stanu zdrowia wnioskodawcy z uwagi na brak w zespole orzeczników lekarza neurologa lub neurochirurga.

Sąd drugiej instancji zaznaczył ponadto, że ostatnia decyzja o przyznaniu renty wnioskodawcy została wydana z uwzględnieniem przebytego przez wnioskodawcę zawału mięśnia sercowego NSTEMI, po którym wnioskodawca wymagał rehabilitacji leczniczej. Wnioskodawca odbył rzeczoną rehabilitację w dniach od 18 stycznia do 10 lutego 2013 r. w ośrodku rehabilitacyjnym Uzdrowiska Rymanów, a przeprowadzone po jej zakończeniu badania wykazały, że wnioskodawca jest w stanie pełnej wydolności krążenia, przy ujemnym wyniku testu wysiłkowego i prawidłowej kurczliwości komór serca z frakcją wyrzutową lewej komory 55%. Zdaniem Sądu drugiej instancji ustalenia te, w połączeniu z brakiem przywoływania przez wnioskodawcę dalszej dokumentacji medycznej oraz prawidłowymi wynikami pomiarów ciśnienia, świadczą o prawidłowości stanowiska wyrażonego przez lekarza kardiologa w opinii, mimo lakoniczności jej uzasadnienia. Sąd Apelacyjny zaznaczył również, że w ostatniej ocenie stanu zdrowia wnioskodawcy w postępowaniu przed organem rentowym uczestniczył lekarz ortopeda. W opisie wyników badania lekarz ten odnotował ruchomość czynną i bierną kończyn dolnych w stawach skokowych i biodrowych w pełnym zakresie, ruchy czynne i bierne niebolesne bez objawów zmian zwyrodnieniowych stawów kolanowych, przy jednoczesnej remisji objawów zmian zwyrodnieniowo-dyskopatycznych kręgosłupa. W uzasadnieniu swojego stanowiska lekarz ortopeda podkreślił, że schorzenia kolan mogą stanowić co najwyżej pewne utrudnienie w wykonywaniu ciężkiej i średniociężkiej pracy fizycznej, jednak nie dotyczy to prac w zawodzie wyuczonym oraz ostatnio wykonywanym przez wnioskodawcę. Zestawiając powyższą opinię z opinią biegłego ortopedy, wydaną w postępowaniu przed Sądem Okręgowym Sąd Apelacyjny uznał, iż opinii biegłego sądowego w tym zakresie oraz wysnutym przez niego konkluzjom nie można dać wiary, gdyż nie zostały one należycie umotywowane. Przyjęcie stanowiska o bezpodstawności

oceny stanu zdrowia wnioskodawcy, dokonanej przez biegłego ortopeda dodatkowo zdaniem Sądu drugiej instancji potwierdza badanie dokonane przez biegłego z zakresu medycyny pracy, które pokrywa się ze stanowiskiem przyjętym przez lekarza konsultanta ZUS z postępowania przed organem rentowym.

Odnosząc się do oceny zdolności wnioskodawcy do pracy w kontekście posiadanych przez niego kwalifikacji zawodowych Sąd drugiej instancji wskazał, że należy uwzględnić wszystkie posiadane przez wnioskodawcę kwalifikacje zawodowe, a więc nie tylko te związane z wyuczonym zawodem, ale także ze wszelkimi przejawami jego aktywności zawodowej. W szczególności uwzględnić należy prowadzoną przez wnioskodawcę działalność gospodarczą, gdyż to właśnie z tego tytułu ubezpieczenia wnioskodawca nabył prawo do renty. Jak wynika ze zgromadzonego w tym zakresie materiału dowodowego, związana z prowadzoną przez wnioskodawcę działalnością gospodarczą aktywność zawodowa polegała głównie na produkcji regałów oraz ich sprzedaży, bez angażowania się w montaż, co potwierdzają zeznania samego wnioskodawcy, zaś zakończenie prowadzenia działalności gospodarczej wiązało się z odejściem wspólnika wnioskodawcy. W tym stanie rzeczy tym bardziej, w ocenie Sądy Apelacyjnego należało uznać prawidłowość stanowiska przyjętego przez lekarza konsultanta ZUS oraz biegłego z zakresu medycyny pracy, że wykonywana przez wnioskodawcę aktywność zawodowa, mimo przebytej operacji i reoperacji kolana lewego i mającej się odbyć operacji kolana prawego, nie przesądza jeszcze o niezdolności wnioskodawcy do pracy.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. poprzez zaniechanie bezpośredniego przesłuchania biegłych jest niezasadny, motywując tym samym oddalenie zgłoszonego w tym zakresie wniosku dowodowego.

Sąd Apelacyjny oddalił także wnioski dowodowe wnioskodawcy, obejmujące dowody z dokumentów w postaci zaświadczeń lekarskich czy wyników badań specjalistycznych uznając, że nie mają one znaczenia dla oceny stanu zdrowia wnioskodawcy w dacie wydania zaskarżonej decyzji, gdyż w przeważającej części dotyczą one okresu po jej wydaniu, natomiast pozostałe dokumenty były już dostępne opiniującym w sprawie biegłym.

Sąd drugiej instancji odnosząc się do twierdzeń apelacji, jakoby orzeczony względem wnioskodawcy umiarkowany stopień niepełnosprawności decydować miał o jego częściowej niezdolności do pracy uznał, że jest to twierdzenie nieprawidłowe, gdyż przesłanki decydujące o przyznaniu określonego stopnia niepełnosprawności, przewidziane w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 127, poz. 721 ze zm., dalej jako ustawa o rehabilitacji zawodowej) różnią się w stopniu istotnym od przesłanek niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nie można zatem przyjąć, iż przyznany stopień niepełnosprawności przesądza o niezdolności do pracy.

Powyższe rozważania, w ocenie Sądu Apelacyjnego, świadczyły jednoznacznie o braku spełnienia przez wnioskodawcę do dnia 31 sierpnia 2013 r. zasadniczej przesłanki nabycia dalszego prawa do renty przewidzianej w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Sąd Apelacyjny stwierdził tym samym, że to przepis art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowić powinien podstawę prawną rozstrzygnięcia, nie zaś błędnie powołany art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Prawo do renty okresowej ustaje bowiem z datą końcową okresu na jaki została ona przyznana, a kolejny wniosek rentowy rozpoczyna na nowo całą procedurę związaną z ustaleniem prawa do tak określonego świadczenia w aspekcie przesłanek przewidzianych w art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Tymczasem błędnie powołany przez organ rentowy i Sąd pierwszej instancji art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS odnosi się do sytuacji, które występują w trakcie pobierania świadczenia. Uwaga ta jest zaś o tyle istotna, że wbrew twierdzeniem wnioskodawcy, w jego sytuacji nie było potrzeby wykazywania na czym polegać ma istotna poprawa w stanie zdrowia, choć i tak w oparciu o całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyprowadzić można wniosek, iż mimo przewlekłości występujących u wnioskodawcy schorzeń stan jego zdrowia ustabilizował się na tyle, że nie odnotowuje się istotnych zaburzeń funkcjonalnych w zakresie układu ruchu, przy jednoczesnym wydolnym układzie krążenia.

Skargę kasacyjną na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego wniósł

wnioskodawca. Wnioskodawca zarzucił Sądowi drugiej instancji naruszenie: 1) art. 378 § 1 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 233 w zw. z art. 278 w zw. z art. 286 w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie i nieodniesienie się do zarzutu podniesionego w apelacji, a to rażącego naruszenia przepisów postępowania przez Sąd pierwszej instancji: art. 13 § 2 w zw. z art. 233 k.p.c., mającego wpływ na błędne ustalenie stanu faktycznego i dotyczącego jednostronnej, wybiórczej i naruszającej zasady prawidłowego rozumowania, omijającej wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, nieuwzględniającej całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustaleniu na jego podstawie, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy, podczas gdy prawidłowa, wszechstronna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwalała na takie rozstrzygnięcie; Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia: a) nie odniósł się do zarzutu dotyczącego fragmentarycznej i wybiórczej oceny dowodów w postaci opinii biegłych, która została dokonana bez wszechstronnej analizy w kontekście innych dowodów, z pominięciem faktu, że opinie biegłych reumatologa, kardiologa i z zakresu medycyny pracy były bardzo lakoniczne (ograniczały się praktycznie do wniosków biegłych), nie udzielały odpowiedzi na pytania o dolegliwości, proces zaawansowania choroby, proces leczenia, przeciwwskazania, poprawę, stabilizację czy pogorszenie stanu zdrowia itp.; ponadto opinie te dokonywały oceny przesłanki prawnej, jaką jest niezdolność do pracy, a co należało do kompetencji Sądu, który powinien był je przeanalizować jedynie w kontekście oceny medycznej, której faktycznie w nich brakowało; co więcej Sąd drugiej instancji nie posiadając wiadomości specjalnych z zakresu medycyny nadbudował treść ww. środków dowodowych, nie odnosząc się w najmniejszym stopniu do szczegółowo uzasadnionej w apelacji: rażącej sprzeczności z dokumentacją lekarską oraz Sąd ten lakonicznie w oderwaniu od uzasadnienia apelacji odniósł się do pominięcia przez Sąd pierwszej instancji jak i biegłych orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności; b) Sąd drugiej instancji w sposób lakoniczny - w oderwaniu od uzasadnienia apelacji, opierając się wyłącznie na przesłuchaniu wnioskodawcy, który nie będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika oraz nie był rozpytywany o fakty istotne -

odniósł się do zarzutu dotyczącego uznania przez Sąd pierwszej instancji, że odwołujący się większość swojego życia przepracował jako pracownik umysłowy (własna działalność gospodarcza) i posiada kwalifikacje do takiego zawodu, podczas gdy w środku zaskarżenia podkreślono, że nie nabył on dzięki działalności gospodarczej żadnych specjalistycznych umiejętności, a ponadto biegły z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii wyraźnie wskazał, że z powodu konieczności odciążenia kolana i niezakończonych rehabilitacji, wnioskodawca nie może wykonywać pracy fizycznej; c) Sąd drugiej instancji poprzez wykluczenie z podstawy prawnej art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS błędnie przyjął, że przy ustaleniu dalszego prawa do renty nie jest wymagana poprawa stanu zdrowia, nie rozważając tym samym zarzutu dotyczącego braku wzięcia pod uwagę przez Sąd pierwszej instancji niewskazania przez organ rentowy oraz biegłych, zmiany stopnia niezdolności do pracy wnioskodawcy; d) Sąd drugiej instancji nie odniósł się do zarzutu pominięcia przez Sąd pierwszej instancji faktu sporządzenia przez ZUS uzasadnienia decyzji z dnia 14 października 2013 r. sprzecznie z art. 107 k.p.a.; 2) art. 378 § 1 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 278 k.p.c., ponieważ Sąd drugiej instancji lakonicznie uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. dotyczący niepowołania przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłego neurologa/neurochirurga, podczas gdy okoliczności sprawy wskazywały na potrzebę uzyskania wiadomości specjalnych lekarza o tej specjalizacji, który zajmuje się diagnostyką i leczeniem chorób układu nerwowego (dyskopatia); Sąd Apelacyjny bez należytego rozważenia ww. uchybienia wskazał na fakt, że autorem zaświadczeń byli wyłącznie ortopeda i kardiolog, co nie powinno w najmniejszym stopniu wpływać na konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych właściwego z punktu widzenia schorzeń specjalisty, podczas gdy w niniejszej sprawie został powołany biegły reumatolog, a lekarz o takiej specjalizacji także nie wydawał zaświadczenia dla celów rentowych; 3) art. 378 § 1 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez nierozważenie i nieodniesienie się do zarzutu apelacji dotyczącego rażącego naruszenia art. 286 k.p.c. - niewezwanie przez Sąd pierwszej instancji biegłych sądowych z zakresu kardiologii, medycyny pracy, reumatologii do ustnego wyjaśnienia opinii lub sporządzenia opinii

uzupełniającej, podczas gdy ww. środki dowodowe były niepełne, niejasne, wewnętrznie sprzeczne i budziły wątpliwości, a co więcej odwołujący się pismem z 11 sierpnia 2014 r. złożył do nich zastrzeżenia (tym samym obligatoryjnym było chociażby wezwanie biegłych na rozprawę, co według znacznej części autorów realizuje zasadę bezpośredniości i powinno być regułą w postępowaniu sądowym); 4) art. 378 § 1 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez nierozważenie i nieodniesienie się do zarzutu rażącego naruszenie przepisu art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a to ich niezastosowania, co miało zasadniczy wpływ na treść orzeczenia, gdyż Sąd pierwszej instancji całkowicie pominął ocenę prawną niezdolności do pracy - pozostawił poza swoimi rozważaniami okoliczności, o zasadniczym znaczeniu, a mianowicie stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności, możliwości wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej oraz celowości przekwalifikowania zawodowego; Sąd pierwszej instancji powinien był wziąć pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne odwołującego się, a ograniczył się jedynie do przyznania racji biegłym (do których kompetencji nie należała taka ocena) i wskazania, iż wnioskodawca prowadził własną działalność gospodarczą; 5) art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 w zw. z art. 386 § 4 w zw. z art. 382 k.p.c., poprzez pozostawienie poza oceną części materiału dowodowego sprawy jak i okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia; Sąd drugiej instancji poprzez przyjęcie błędnej podstawy prawnej całkowicie pozostawił poza swoimi rozważaniami okoliczności o zasadniczym znaczeniu, a mianowicie fakt, iż stan zdrowia wnioskodawcy nie uległ poprawie przy całkowitym pominięciu oceny materiału dowodowego w ww. zakresie w postaci opinii biegłych jak i dokumentacji medycznej; ponadto Sąd Apelacyjny uznał, że prowadzenie własnej działalności gospodarczej przesądza o zdolności do pracy skarżącego, nie czyniąc żadnych ustaleń w zakresie określenia konkretnych specjalistycznych umiejętności zdobytych dzięki tego rodzaju aktywności zawodowej; 6) art. 378 § 1 w zw. z art. 13 § 2 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1

w zw. z art. 382 w zw. z art. 316 § 1 w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez nierozważenie i nieodniesienie się do zarzutu podniesionego w apelacji, a to rażącego naruszenia art. 299 k.p.c., które miało wpływ na błędne ustalenie stanu faktycznego i dotyczyło nieprawidłowego przesłuchania na rozprawie wnioskodawcy, który nie będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika, wobec lakoniczności opinii, nie był w stanie ocenić jakie istotne fakty nie zostały jeszcze wyjaśnione, a Sąd pierwszej instancji nie dążył poprzez zadawane pytania do ustalenia jakie specjalistyczne umiejętności mógł uzyskać odwołujący się podczas wykonywanych przez siebie prac; 7) art. 328 § 2 w zw. z art. 386 § 4 k.p.c. a to lakoniczne rozważenie zarzutu podniesionego w apelacji, dotyczącego rażącej obrazy art. 328 § 2 k.p.c., która miała wpływ na treść orzeczenia i utrudniała sformułowanie zarzutów apelacyjnych oraz kontrolę odwoławczą poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku przez Sąd pierwszej instancji, które nie wskazywało w swej treści: logicznego procesu, który doprowadził Sąd Okręgowy do oddalenia odwołania, pomijało wiele okoliczności ujawnionych w sprawie, bez ustalenia w sposób należyty faktów, które ww. Sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz bez wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa; ponadto Sąd drugiej instancji stwierdzając naruszenie przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c. powinien był uchylić wyrok Sądu pierwszej instancji, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania; 8) art. 13 § 2 w zw. z art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 w zw. z art. 232 w zw. z art. 278 w zw. z art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 378 § 1 w zw. z art. 381 w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie przez Sąd drugiej instancji wniosków dowodowych odwołującego się, zgłoszonych w apelacji dotyczących dopuszczenia dowodów z dokumentacji medycznej, na okoliczność jej treści oraz dotyczących wezwania na rozprawę apelacyjną wszystkich biegłych w celu ustnego wyjaśnienia opinii złożonych na piśmie i znajdujących się w aktach sprawy; 9) art. 107 w zw. z art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie ww. art. 107 oraz przyjęcie za podstawę prawną wyłącznie art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że w przypadku dalszego prawa do renty art. 107 ustawy o

emeryturach i rentach z FUS nie znajduje zastosowania, a podstawą prawną jest wyłącznie art. 57 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, na skutek ww. uchybienia Sąd drugiej instancji przyjął, że brak poprawy stanu zdrowia jest faktem nieistotnym, tym samym pominąć należy okoliczność, że w niniejszej sprawie organ rentowy nie uzasadnił w wydanej przez siebie decyzji z 14 października 2013 r. na czym polegała poprawa stanu zdrowia odwołującego się, a także pominąć należy fakt, że materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu nie umożliwił postawienia takiego wniosku, gdyż biegli, oprócz biegłego ortopedy nie wskazali czy stan zdrowia wnioskodawcy uległ poprawie, pogorszeniu, czy stabilizacji;

10) art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez pominięcie tych przepisów w podstawie prawnej przy jednoczesnej błędnej wykładni przesłanki w nich wskazanej, a to kwalifikacji zawodowych, które zdaniem Sądu drugiej instancji nie oznaczają konkretnych specjalistycznych umiejętności zdobytych dzięki aktywności zawodowej skarżącego.

Wnioskodawca wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ewentualnie uchylenie w całości wyłącznie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, ewentualnie o wydanie wyroku reformatoryjnego i uznanie wnioskodawcy za osobę niezdolną do pracy oraz przyznanie renty z tego tytułu, a także o zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawcy okazała się zasadna, choć na uwzględnienie zasługiwała tylko część jej nadmiernie rozbudowanych, nieprzejrzystych i nieprzemyślanych w swej konstrukcji oraz uzasadnieniu zarzutów.

W pierwszej kolejności za bezpodstawne należy uznać te zarzuty skargi

kasacyjnej, które w swej podstawie zawierają art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zostało sporządzone w sposób spełniający wymogi tego przepisu i pozwalający Sądowi Najwyższemu na dokonanie kasacyjnej kontroli toku rozumowania, jakim kierował się Sąd drugiej instancji ferując wyrok kwestionowany przez wnioskodawcę.

Sąd Najwyższy nie podzielił także zarzutów obejmujących swym zakresem art. 378 § 1 k.p.c. Jedynym zarzutem apelacyjnym, do którego Sąd drugiej instancji nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jest zarzut naruszenia art. 299 k.p.c. „poprzez przesłuchanie na rozprawie wnioskodawcy, który nie będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika nie był w stanie ocenić jakie istotne fakty nie zostały jeszcze wyjaśnione”. Nieodniesienie się do tego zarzutu nie miało w ocenie Sądu Najwyższego wpływu na wynik postępowania, gdyż tak postawiony zarzut apelacyjny (a przez to kasacyjny) jest oczywiście bezzasadny. Naruszenie art. 299 k.p.c. może mieć miejsce wtedy, gdy nieprzesłuchanie stron - mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez jedną z nich albo nawet bez takiego wniosku mogło wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności albo gdy dowód z przesłuchania stron był jedynym dowodem, jakim dysponował sąd (wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, LEX nr 1026622). Tymczasem w niniejszej sprawie dowód z przesłuchania strony został przeprowadzony, a ponadto był tylko jednym z dowodów, jakie uwzględnił sąd.

Za nieuzasadnione Sąd Najwyższy uznał także zarzuty obejmujące w swej podstawie art. 217 § 1 i 2 k.p.c., który to przepis miałby zostać naruszony przez Sąd drugiej instancji poprzez oddalenie wniosków dowodowych odwołującego się zgłoszonych w apelacji, a dotyczących dopuszczenia dowodów z dokumentacji medycznej, na okoliczność jej treści. Postępowanie dowodowe w sprawach z odwołania od decyzji organu rentowego ogranicza się do sprawdzenia zgodności z prawem decyzji wydanej przez organ rentowy przy uwzględnieniu stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydania decyzji, a więc w chwili rozstrzygnięcia o prawie do świadczenia przez organ rentowy (wyrok Sądu Najwyższego z 9 października 2014 r., II UK 11/14, LEX nr 1545033 i powołane tam orzecznictwo). Tymczasem dokumenty dołączone do apelacji pochodzą z

okresu przypadającego po dacie wydania zaskarżonej decyzji.

Z tych samych względów, za niezasadny Sąd Najwyższy uznał zarzut, którego podstawa obejmowała art. 278 k.p.c., przez niepowołanie dowodu z opinii biegłego neurologa lub neurochirurga. Dołączona do apelacji dokumentacja medyczna, odnosząca się do historii choroby z poradni neurologicznej, nie wskazywała, by wnioskodawca pozostawał stale pod jej opieką z uwagi na zgłaszane dolegliwości, a przez to oddalenie stosownego wniosku dowodowego przez Sąd Apelacyjny było zasadne.

Oczywiście chybiony jest także zarzut naruszenia przepisów procesowych w związku z art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wbrew wywodom skargi, do zarzutów apelacyjnych dotyczących art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS Sąd drugiej instancji odniósł się. Ewentualne wadliwe zastosowanie tych przepisów do niedostatecznie ustalonego (z punktu widzenia przesłanek tych przepisów) stanu faktycznego, podlega kontroli w ramach materialnej podstawy skargi kasacyjnej.

Zasadne okazały się zarzuty procesowe, w podstawach których przywołano art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. Pierwszy z tych przepisów stanowi, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd, po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru, może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Według drugiego, sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowego z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej (wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035). Sąd nie może rozstrzygnąć w kwestii medycznej wbrew opinii biegłego specjalisty. Odmienne rozstrzygnięcie musi być oparte na wiedzy medycznej, a więc opinii biegłego z danej dziedziny medycyny (wyroki Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2012 r., I UK 235/11, OSNP

2012 nr 5-6, poz. 77; z 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035). Opinia biegłych, która nie przekonała Sądu, nie może być przez niego weryfikowana, a zwłaszcza dyskwalifikowana na podstawie kryteriów (logicznego myślenia, doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej), które nie obejmują specjalistycznej wiedzy medycznej (wyroki Sądu Najwyższego z 14 maja 2009 r., II UK 211/08, LEX nr 509035; z 10 stycznia 2012 r., I UK 235/11, OSNP 2012 nr 5-6, poz. 77). Wynikające z art. 278 § 1 k.p.c. ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, obejmuje w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy również ocenę wzajemnego powiązania różnych schorzeń stwierdzonych u osoby ubiegającej się o rentę i skutków tych powiązań. W szczególności wiadomości specjalnych wymaga ocena, czy wszystkie razem (a nie każde z osobna) ustalone schorzenia implikują niezdolność ubezpieczonego do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, LEX nr 1026622).

W sytuacji występowania istotnych różnic między diagnozami dotyczącymi stanu zdrowia ubezpieczonego, przedstawionymi w opiniach dwóch biegłych lekarzy tej samej specjalności, konieczne jest albo wyjaśnienie tych różnic w drodze ustnego uzupełnienia przez biegłych na rozprawie dotychczas złożonych opinii, albo zażądanie od biegłych opinii uzupełniających na piśmie, w których każdy z nich odniesie się szczegółowo do wniosków opinii drugiego, ewentualnie powołanie kolejnego biegłego lekarza odpowiedniej specjalności, który rozstrzygnąłby na korzyść jednej z przedstawionych opinii, która z nich jest bardziej uzasadniona z medycznego punktu widzenia (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2013 r., I UK 35/13, LEX nr 1555194). Rozstrzygnięcie tych wątpliwości samodzielnie przez sąd orzekający jest niemożliwe, ponieważ sąd nie dysponuje odpowiednimi wiadomościami specjalnymi, aby móc odnieść się do kwestii o charakterze *stricte* medycznym.

Z judykatury Sądu Najwyższego wynika ponadto, że negując opinię biegłego i polemizując z jego wnioskami w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, bez zasięgnięcia opinii innego biegłego, dochodzi do naruszenia art. 278 oraz art. 286 k.p.c. (wyroki z 18 września 2014 r., I UK 22/14, LEX nr 1545137; z 13 stycznia 2005 r., II UK 124/04, LEX nr 589981; z 17 grudnia 2008 r., I UK 133/08, LEX nr

658191; z 10 stycznia 2012 r., I UK 235/11, OSNP 2012 nr 5-6, poz. 77). Jeżeli zatem Sąd drugiej instancji dopatrył się w sporządzonych w sprawie opiniach nieścisłości i luk uniemożliwiających stanowcze wyjaśnienie istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii spornej, wymagającej wiadomości specjalnych, powinien skorzystać z uprawnienia przewidzianego w art. 286 k.p.c. i zasięgnąć łącznej opinii tych samych, ewentualnie - w razie konieczności - innych biegłych sądowych. Zaniechanie podjęcia takiej próby nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia art. 286 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 20/13, LEX nr 1389011). Jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach Sąd drugiej instancji może samodzielnie rozstrzygać wątpliwości wynikające z rozbieżnych opinii biegłych. Gdy rozbieżność poglądów nie wynika z widocznych błędów lub niedokładności jednej z opinii, sąd powinien zażądać od autorów opinii ustosunkowania się do twierdzeń przeciwnych lub dopuścić trzecią opinię ustosunkowującą się do rozbieżnych stanowisk biegłych (wyrok Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2015 r., III UK 236/14, LEX nr 1801555). Szczególną wnikliwość powinien wykazać sąd przy rozstrzygnięciu wątpliwości związanych z wydaniem dwóch różnych opinii biegłych tej samej specjalności, oceniających te same okoliczności faktyczne (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2013 r., I UK 35/13, LEX nr 1555194).

Odnosząc przedstawione powyżej standardy stosowania art. 278 § 1 i art. 286 k.p.c. do niniejszej sprawy należy przypomnieć, że z opinii sporządzonej łącznie przez ubiegłego kardiologa, reumatologa oraz ortopedy wynika, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy z punktu widzenia kardiologicznego oraz reumatologicznego, natomiast jest niezdolny do pracy z punktu widzenia ortopedycznego, z uwagi na schorzenie kolana. Z dodatkowych wyjaśnień ortopedy (k. 36) wynika, że charakter pracy wnioskodawcy wymaga pełnego zgięcia w obciążeniu stawu (kucanie przy montażu), a stan kolana wymaga dłuższego odciążenia w celu zapewnienia lepszej konsolidacji protezy z kością. Ortopeda podtrzymał przy tym kategorycznie swoją konkluzję wyrażoną w opinii łącznej, zgodnie z którą wnioskodawca jest niezdolny do pracy. Z kolei z opinii lekarza medycyny pracy, oceniającego niezdolność do pracy wnioskodawcy pod kątem prowadzonej działalności gospodarczej (produkcja i sprzedaż regałów

magazynowych), wynika, że nie jest on nadal częściowo niezdolny do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, ponieważ po 30 sierpnia 2013 r. stan schorzeń przewlekłych rozpoznanych u wnioskodawcy pozostaje stabilny, nie wymaga leczenia (w tym hospitalizacji), nie stwierdzono istotnych zaburzeń funkcjonalnych w zakresie układu ruchu. Badany powinien jedynie przestrzegać zasad właściwego używania protezy przy wykonywaniu pracy ciężkiej i dźwiganiu ciężkich przedmiotów. Ograniczenia te nie są jednak związane ze stanowiskami pracy zgodnymi z posiadanymi przez wnioskodawcę kwalifikacjami (k. 22). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd drugiej instancji porównał ocenę stanu zdrowia wnioskodawcy w poszczególnych opiniach oraz zestawiał konkluzje sporządzających je biegłych z przedstawionym w nich uzasadnieniem (w zakresie dotyczącym ustaleń odnoszących się do stanu zdrowia wnioskodawcy). Następnie postanowił nie uwzględnić, bez wezwania biegłych do złożenia stosownych wyjaśnień w tym zakresie, opinii biegłego lekarza ortopedy (sporządzonej w postępowaniu sądowym), uznając za bardziej wiarygodną w tym zakresie opinię lekarza konsultanta ortopedy z postępowania przed organem rentowym. Tymczasem w przypadku wydania w sprawie dwu rozbieżnych w istotnych kwestiach opinii lekarskich nieprawidłowością jest oparcie ustaleń na jednej z tych opinii bez wyjaśnienia sprzeczności (wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2012 r., I UK 52/12, LEX nr 1232522). W niniejszej sprawie, wnioski opinii biegłego lekarza ortopedy sporządzonej w postępowaniu sądowym pozostawały zaś w sprzeczności z wnioskami opinii innego biegłego lekarza ortopedy, wydanej w postępowaniu przed organem rentowym w zakresie dotyczącym aktualnego stanu zdrowia wnioskodawcy i jego ewentualnej niezdolności do wykonywania zatrudnienia. Konieczność odebrania od biegłych na rozprawie z udziałem stron ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie albo co najmniej zażądania od biegłych dodatkowej uzupełniającej opinii pisemnej pojawia się zwykle wtedy, gdy strona kwestionuje wnioski opinii i przedstawia wobec tych wniosków uzasadnione zarzuty (wyrok Sądu Najwyższego z 3 lipca 2013 r., I UK 35/13, LEX nr 1555194). Takie zarzuty ubezpieczony zgłosił w apelacji.

Przechodząc do zarzutów dotyczących prawa materialnego należy przypomnieć, że ostateczna ocena, czy ubezpieczony nie jest zdolny do pracy,

musi uwzględniać także inne elementy (poza naruszeniem sprawności organizmu), w szczególności zaś poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwość zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, z uwzględnieniem rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 2011 r., I UK 29/11, LEX nr 1026622). Na pojęcie kwalifikacji zawodowych składają się posiadana (rzeczywista) wiedza i umiejętności (wyuczone i faktycznie nabyte, wykorzystywane jak i dotychczas niewykorzystywane). Dlatego możliwość kontynuowania dotychczasowej lub podjęcia innej pracy zarobkowej wymaga oceny rodzaju i charakteru dotychczas wykonywanej pracy, poziomu wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych. Jak słusznie przyjmuje się w piśmiennictwie, przy stosowaniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS konieczne jest dokonanie indywidualnej oceny rzeczywistych umiejętności i kompetencji z uwzględnieniem jednostkowej sytuacji pracownika na rynku pracy. Ponadto, Sąd jest uprawniony do zdyskwalifikowania opinii biegłego, w której nie uwzględniono w ocenie stanu zdrowia ubezpieczonego w kontekście ustalenia istnienia niezdolności do pracy jego kwalifikacji zawodowych (wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2014 r., I UK 270/13, LEX nr 1618776).

Takiej oceny, dokonanej na podstawie stosownych ustaleń, zabrakło zarówno w sporządzonych w niniejszej sprawie opiniach biegłych jak i w zaskarżonym wyroku. Nie ustalono i nie wyjaśniono (wykraczając poza wskazanie samego profilu prowadzonej działalności gospodarczej), jakie kwalifikacje ma wnioskodawca i jaką pracę zarobkową mógłby wykonywać dzięki posiadanym kwalifikacjom. Powoduje to, że art. 12 i 13 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zostały zastosowane przez Sąd drugiej instancji mimo braku stosownych ustaleń faktycznych, niezbędnych do subsumpcji stanu faktycznego do norm prawnych wynikających z przepisów prawa materialnego.

W dalszej kolejności Sąd Najwyższy stwierdza, że zgodnie z poglądami wyrażonymi w wyrokach Sądu Najwyższego z 16 lutego 2005 r. (I UK 179/04, LEX nr 375620) oraz z 28 stycznia 2004 r. (II UK 222/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 340) przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty nie może

być pomijane orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z 17 lutego 2009 r. (I UK 233/08, LEX nr 736713) przyjęto, że przy ocenie niezdolności do pracy dokonywanej na podstawie art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i warunkującej prawo do renty z ubezpieczenia społecznego nie może być pomijane orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

Oceny takiej zabrakło w rozpoznawanej sprawie. Sąd drugiej instancji poprzestał na odwołaniu się do wyroku Sądu Najwyższego z 12 marca 2014 r. (II UK 360/13, LEX nr 1466628) celem uzasadnienia argumentacji, zgodnie z którą posiadanie takiego orzeczenia nie decyduje o częściowej niezdolności do pracy wnioskodawcy. Tymczasem w wyroku w sprawie II UK 360/13 Sąd Najwyższy wyjaśnił jedynie, że pojęcie niepełnosprawności, które zawiera art. 4 ustawy o rehabilitacji zawodowej, oraz pojęcie niezdolności do pracy nie są tożsame. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o rehabilitacji zawodowej do znacznego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji. Z kolei w myśl art. 4 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Oznacza to, że omawiana ustawa wiąże zaliczenie do stopnia niepełnosprawności ze zdolnością do wykonywania zatrudnienia, a nie z niezdolnością do pracy w rozumieniu przepisów rentowych, a nadto z możliwością wypełniania ról społecznych jako elementu uczestnictwa w życiu społecznym. Zdaniem Sądu Najwyższego w obecnym składzie czym innym jest jednak rozróżnienie między umiarkowanym stopniem niepełnosprawności a częściową niezdolnością do pracy, a czym innym brak oceny przez Sąd Apelacyjny, w jaki sposób uznanie wnioskodawcy za niepełnosprawnego w umiarkowanym stopniu wpływa na jego częściową niezdolność do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności (k. 84)

wynika, że wnioskodawca został uznany za umiarkowanie niepełnosprawnego do 31 grudnia 2017 r., może wykonywać zatrudnienia w warunkach pracy chronionej, a ponadto w orzeczeniu uznano, że u wnioskodawcy występuje obniżenie sprawności ruchowej, które powoduje ograniczenie w samodzielnym poruszaniu się i przemieszczaniu. W tej sytuacji, Sąd drugiej instancji musi rozważyć, oceniając znaczenie orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności w kontekście niezdolności wnioskodawcy do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami, jak wnioskodawca ma wykonywać dotychczasową działalność zawodową, polegającą na sprzedaży regałów (lub innych towarów lub usług), skoro ze wspomnianego orzeczenia wynika, że u wnioskodawcy występuje obniżenie sprawności ruchowej, ograniczające jego zdolność do samodzielnego poruszania się i przemieszczania.

Natomiast oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z art. 102 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, prawo do świadczenia uzależnione od okresowej niezdolności do pracy ustaje z upływem okresu, na jaki to świadczenie przyznano. Treść tego przepisu koresponduje z art. 59 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którym „renta okresowa przysługuje przez okres wskazany w decyzji organu rentowego”. Dlatego, stosownie do § 14 rozporządzenia Ministra Polityki Społecznej z dnia 14 grudnia 2004 r. w sprawie orzekania o niezdolności do pracy (Dz.U. Nr 273, poz. 2711), jeżeli niezdolność do pracy została orzeczona na czas określony, organ rentowy nie później niż na trzy miesiące przed ustaniem prawa do renty okresowej z tego tytułu zawiadamia osobę uprawnioną o terminie wstrzymania wypłaty oraz o warunkach przywrócenia prawa do tego świadczenia.

Prawo do renty okresowej z tytułu niezdolności do pracy może również ustać wcześniej, jeżeli ustąpi niezdolność do pracy (art. 101 w związku z art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Prawo to przysługuje bowiem tak długo, jak długo trwa stan niezdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 21 września 2011 r., II UK 32/11, OSNP 2012 nr 19-20, poz. 249). Przepis art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi podstawę prawną dla dokonywania przez organ rentowy weryfikacji uprawnień rentowych w myśl zasady wyartykułowanej w art. 101 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, zgodnie z którą prawo do świadczeń ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania

tego prawa. Skoro warunkiem uzyskania prawa do renty okresowej z tytułu niezdolności do pracy (całkowitej albo częściowej) jest niezdolność do pracy, to organ rentowy jest zobowiązany do dokonywania stałej weryfikacji prawa do tego świadczenia rentowego. Jeżeli w wyniku takiej weryfikacji ustalone zostanie, że stan zdrowia osoby, której przysługuje prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, uległ poprawie w takim stopniu, że odzyskała zdolność do pracy, jej prawo do renty ustaje (wyroki Sądu Najwyższego z 11 maja 2005 r., III UK 29/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 381; z 18 maja 2006 r., II UK 177/05, LEX nr 1001300; z 13 czerwca 2006 r., II UK 195/05, LEX nr 1001303; z 13 czerwca 2006 r., II UK 212/05, LEX nr 1001305; z 13 czerwca 2006 r., II UK 215/05, LEX nr 1001307; z 19 kwietnia 2013 r., III UK 66/12, LEX nr 1619366; uchwała Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2011 r., I UZP 7/11, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 123). Nie ma przy tym znaczenia, czy jest to renta stała, czy renta okresowa. Przepis art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi zatem podstawę prawną dla badania przez organ rentowy, czy nadal zachodzą niezbędne warunki tego prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2012 r., I UK 205/12), przy czym nie ulega wątpliwości, że przepis ten stosuje się do oceny stopnia niezdolności do pracy osoby korzystającej ze świadczenia rentowego (wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2005 r., III UK 29/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 381), to jest osoby, której przysługuje takie prawo.

Od regulacji wynikającej z art. 107 w zw. z art. 101 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, znajdującej zastosowanie do osób pobierających świadczenia, należy odróżnić regulację wynikającą z art. 102 ust. 1 oraz art. 59 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, która odnosi się bezpośrednio do czasu, na jaki przyznawane jest prawo do renty okresowej. Czas ten uzależniony jest od „przewidywanego okresu niezdolności do pracy” (wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2009 r., III UK 19/09, LEX nr 518054). W przypadku prawa do renty przyznanego na czas określony, prawo do renty przysługuje nie dłużej niż do upływu terminu określonego w decyzji (wyroku) przyznającej prawo do świadczenia (art. 59 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS). Dlatego należy przyjąć, że przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na kolejny okres nie jest uzależnione od wykazania przez organ rentowy w toku postępowania

administracyjnego i sądowego przesłanek, o których mowa w art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepis ten znajduje zastosowanie do oceny stanu zdrowia (pod kątem przesłanki niezdolności do pracy) w okresie, kiedy osoba uprawniona ma przyznane świadczenie. Wynika to wprost z jego treści, gdyż stanowi on, że „prawo ... ulega zmianie”. Przepis ten nie znajduje zastosowania w przypadku, gdy w związku z upływem okresu na jaki przyznano rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy, osoba uprawniona ubiega się o przyznanie prawa do renty na kolejny okres, gdyż z istoty prawa do renty okresowej wynika, że przysługuje ono wyłącznie przez okres wskazany w decyzji organu rentowego (art. 59 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) i tylko za ten okres prawo to może być weryfikowane na podstawie art. 107 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

kc